

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris
Sędziowie:	SSA Tadeusz Kielbowicz SSO del. do SA Robert Zdych (spr.)
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniach 6 lutego i 17 kwietnia 2014 r.

sprawy **E. S. (1)** oskarżonego z art. 228 § 1 kk w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z 13.06.2003 r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2003 nr 111, poz. 1061), art. 228 § 1 w zw. z art. 12 kk, art. 228 § 1, 4 i 5 kk w zw. z art. 12 kk, art. 228 § 4 i 5 kk,

**F. G. (1)** oskarżonego z art. 229 § 1 kk,

**M. J. (1)** oskarżonego z art. 229 § 4 kk,

**W. F. (1)** oskarżonego z art. 229 § 4 kk,

**J. I. (1)** oskarżonego z art. 229 § 1 i 4 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonych: F. G. (1) i M. J. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 13 maja 2013 r. sygn. akt III K 96/12

**I. uchyla zaskarżony wyrok wobec E. S. (1) odnośnie do czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej zaskarżonego wyroku i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania do Sądu Rejonowego w Lubinie;**

**II. uchyla zaskarżony wyrok wobec W. F. (1) i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania do Sądu Rejonowego w Lubinie;**

**III. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do M. J. (1) w pkt XIII i XIV części rozstrzygającej w ten sposób, że:**

**a) uznaje M. J. (1) za winnego tego, że w okresie pomiędzy październikiem a grudniem 2004r. w P., prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) wspólnie i w porozumieniu z**

**F. G. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe, udzielił korzyści majątkowej W. K. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. z siedzibą w P. w ten sposób, że przekazał F. G. (1) kwotę 50.000zł., którą następnie ten w ramach kwoty 200.000zł. wręczył W. K. (1) w zamian za korzystne rozstrzygnięcie postępowania przetargowego prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...), w wyniku którego F. G. (1), jako lider konsorcjum w dniu 9.12.2004r. zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P. to jest czynu z art. 229§1 k.k. i za to na podstawie art. 229§1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,**

**b) na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec M. J. (1) warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;**

**IV. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec E. S. (1) oraz tenże wyrok w stosunku do oskarżonych F. G. (1) i J. I. (1) utrzymuje w mocy;**

**V. zasądza od oskarżonych F. G. (1) i M. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w częściach równych i wymierza im opłatę:**

**- F. G. (1) w kwocie 180zł.**

**- M. J. (1) w kwocie 180zł. - za obie instancje;**

**VI. stwierdza, że w zakresie części nieuwzględnionej apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego koszty procesu ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

E. S. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie pomiędzy czerwcem 1995 roku a sierpniem 1995 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 25000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) w zamian za korzystne dla niego rozstrzygnięcie w dniu 12 czerwca 1995 roku postępowań przetargowych przeprowadzonych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku których w dniu 8 sierpnia 1995 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie wodociągu przy ul. (...) w P. oraz umowę nr (...) na wymianę sieci wodociągowej przy ul. (...) w P. oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

II. w okresie pomiędzy lipcem 1997 roku a sierpniem 1997 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 15000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) w zamian za korzystne dla niego rozstrzygnięcie w dniu 9 lipca 1997 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 11 sierpnia 1997 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie wymiany wodociągu przy ul. (...) w P. oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

III. w okresie pomiędzy marcem 1998 roku a kwietniem 1998 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 30000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) w zamian za korzystne dla niego rozstrzygnięcie w dniu 16 marca 1998 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 20 marca 1998 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie wymiany końcowego odcinka wodociągu przy ul. (...) w P. oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

IV. w okresie pomiędzy lutym 1998 roku a lutym 1999 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. zażądał, a następnie przyjął od H. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo (...) – (...) korzyść majątkową w łącznej wysokości nie mniejszej niż 58000zł. w zamian za korzystne rozstrzygnięcie postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Urząd Gminy P., w wyniku którego w dniu 10 kwietnia 1998 roku H. G. (1) zawarł umowę nr (...) na wywóz ziemi i gruzu z tymczasowego składowiska gruzu zlokalizowanego pomiędzy ulicami (...) w P., zmienionej następnie czterema zwiększającymi zakres prac związanych z wywozem gruzu aneksami z dnia 5 maja 1998r., 1 października 1998r., 18 listopada 1998r. oraz 15 lutego 1999r. oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

V. w okresie pomiędzy majem 1999 roku a wrześniem 1999 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. zażądał, a następnie przyjął od H. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe (...) korzyść majątkową w wysokości nie mniejszej niż 15500zł. w zamian za możliwość wykonania na podstawie umowy z dnia 8 maja 1999 roku zawartej przez (...) Spółkę z o.o. sieci kanalizacji deszczowej oraz drogi dojazdowej z oświetleniem do fabryki (...) w P., którą została następnie przejęta na własność Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

VI. w okresie pomiędzy sierpniem 2000 roku a wrześniem 2000 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 10000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) w zamian za korzystne dla M. R. (1) rozstrzygnięcie w dniu 17 sierpnia 2000 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 4 września 2000 roku zawarł on umowę nr (...), której przedmiotem była modernizacja i przebudowa wodociągu w rejonie ulicy (...) w P. oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

VII. w okresie pomiędzy marcem 2000 roku a kwietniem 2000 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w łącznej kwocie 70000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) oraz F. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w zamian za korzystne dla nich rozstrzygnięcie w dniu 24 marca 2000 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 14 kwietnia 2000 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wymianę sieci kanalizacji rozdzielczej, bytowo – gospodarczej i deszczowej na osiedlu (...) w P., którą wykonał z F. G. (1) jako podwykonawcą oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

VIII. w okresie pomiędzy kwietniem 2001 roku a majem 2001 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał, a następnie przyjął korzyść majątkową w łącznej kwocie 70000zł. od M. R. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) oraz F. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe w zamian za korzystne dla nich rozstrzygnięcie w dniu 20 kwietnia 2001 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 7 maja 2001 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie kanalizacji sanitarnej we wsi D., którą wykonał z F. G. (1) jako podwykonawcą oraz za możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw,

IX. w okresie pomiędzy wrześniem 2003 roku a październikiem 2003 roku w P. działając w warunkach czynu ciągłego w związku z pełnieniem funkcji (...) P. zażądał, a następnie przyjął od J. I. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe (...) korzyść majątkową o wartości nie mniejszej niż 31506,67 zł. w postaci wykonania elewacji należącego do niego budynku mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) oraz zażądał korzyści majątkowej znacznej wartości w kwocie 200000zł. w zamian za wyrażenie zgody na sprzedaż przez Urząd Gminy P. nieruchomości niezabudowanej ostatecznie oznaczonej geodezyjnie nr (...) o powierzchni 0, 1551 ha położonej w P. przy ul. (...) wraz z zapewnieniem sprzedaży tej nieruchomości osobie prawnej lub fizycznej, która jednocześnie dokona zakupu sąsiadującej z działką komunalną nieruchomości należącej do J. I. (1) i A. I., oznaczonej geodezyjnie nr (...) oraz możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem postępowań przetargowych organizowanych przez Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§1, 4 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

X. w okresie pomiędzy październikiem 2004 roku a grudniem 2004 roku w P. w związku z pełnieniem funkcji (...) P. za pomocą W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego właścicielem jest Gmina P. zażądał korzyści majątkowej znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 600000zł., a następnie przyjął część żądanej korzyści majątkowej w kwocie 200000zł. od F. G. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe, M. J. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) oraz W. F. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Spółka Jawna w zamian za korzystne dla konsorcjum, w skład którego wchodziłi też wymieniani przedsiębiorcy rozstrzygnięcie postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 9 grudnia 2004 roku F. G. (1) zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., którą wykonało następnie wymienione oraz za możliwość skutecznego

ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. i Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 228§4 i 5 k.k.

F. G. (1) został oskarżony o to, że w okresie w okresie między kwietniem 2001 roku a majem 2001 roku w P. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe oraz wspólnie i porozumieniu z M. R. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) oraz przy pomocy W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P. udzielił E. S. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją (...) P. korzyści majątkowej w łącznej kwocie 70000zł. na sumę, którą przekazał M. R. (1) środki finansowe w kwocie 35000zł. w zamian za korzystne rozstrzygnięcie w dniu 20 kwietnia 2001 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 7 maja 2001 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie kanalizacji sanitarnej we wsi D., którą wykonał łącznie z nim jako podwykonawcą oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o.

to jest o czyn z art. 229§1 k.k.

M. J. (1) został oskarżony o to, że w okresie pomiędzy październikiem 2004 roku a grudniem 2004 roku w P. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) wspólnie i w porozumieniu z F. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe i (...) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) s.j. oraz przy pomocy W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P. obiecał udzielić korzyści majątkowej znacznej wartości E. S. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją (...) P. w łącznej kwocie nie mniejszej niż 600000zł., a następnie udzielił części żądanej korzyści majątkowej w wysokości 200000zł. na sumę, na którą przekazał wraz z W. F. (1) środki finansowe w kwotach po 50000zł., a F. G. (1) w kwocie 100000zł. w zamian za korzystne dla konsorcjum, w skład którego wchodził wraz z F. G. (1) oraz W. F. (1) rozstrzygnięcie postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 9 grudnia 2004 roku F. G. (1), jako lider konsorcjum, zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., którą wykonało następnie wymienione konsorcjum oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o.

to jest o czyn z art. 229§4 k.k.

W. F. (1) został oskarżony o to, że w okresie pomiędzy październikiem 2004 roku a grudniem 2004 roku w P. pod firmą Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) wspólnie i w porozumieniu z F. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe i (...) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) oraz przy pomocy W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P. obiecał udzielić korzyści majątkowej znacznej wartości E. S. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją (...) P. w łącznej kwocie nie mniejszej niż 600000zł., a następnie udzielił części żądanej korzyści majątkowej w wysokości 200000zł. na sumę, którą przekazał wraz z M. J. (1) środki finansowe w kwotach po 50000zł., a F. G. (1) w kwocie 100000zł. w zamian za korzystne dla konsorcjum, w skład którego wchodził wraz z F. G. (1) oraz M. J. (1) rozstrzygnięcie postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 9 grudnia 2004 roku F. G. (1), jako lider konsorcjum, zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., którą wykonało następnie wymienione konsorcjum oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o.

to jest o czyn z art. 229§4 k.k.

J. I. (1) został oskarżony o to, że w okresie pomiędzy wrześniem 2003 roku a październikiem 2003 roku w P. działając w warunkach czynu ciągłego prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe (...) z siedzibą w P. przy ul. (...) udzielił E. S. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją (...) P. korzyści majątkowej o wartości 31506,67 zł. w postaci wykonania elewacji budynku mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) należącego do E. S. (1) oraz obiecał udzielić mu korzyści majątkowej znacznej wartości w kwocie 200000zł. w zamian za wyrażenie zgody na sprzedaż przez Urząd Gminy P. nieruchomości niezabudowanej ostatecznie oznaczonej geodezyjnie nr (...) o powierzchni 0, 1551 ha położonej w P. przy ul. (...) wraz z zapewnieniem sprzedaży tej nieruchomości osobie prawnej lub fizycznej, która jednocześnie dokona zakupu sąsiadującej z działką komunalną nieruchomości należącej do J. I. (1) i A. I., oznaczonej geodezyjnie nr (...) oraz możliwość skutecznego ubiegania się w przyszłości o wykonywanie prac budowlanych, które miały być przedmiotem postępowań przetargowych organizowanych przez Urząd Gminy P.

to jest o czyn z art. 229§1 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 13.05.2013r. sygn. akt III K 96/12 E. S. (1), W. F. (1) i J. I. (1) zostali uniewinnieni od popełnienia zarzuconych im czynów i w tym zakresie kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

F. G. (1) został uznany winnym tego, że w okresie między kwietniem 2001 roku a majem 2001 roku w P. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe oraz wspólnie i porozumieniu z M. R. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane i (...) udzielił W. K. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P. korzyści majątkowej w łącznej kwocie 70000zł. na sumę, którą przekazał M. R. (1) środki finansowe w kwocie 35000zł. w zamian za korzystne rozstrzygnięcie w dniu 20 kwietnia 2001 roku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółki z o.o., w wyniku którego w dniu 7 maja 2001 roku M. R. (1) zawarł umowę nr (...) na wykonanie kanalizacji sanitarnej we wsi D., którą wykonał łącznie z nim jako podwykonawcą oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. to jest czynu z art. 229§1 k.k. i za to na podstawie art. 229§1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby.

M. J. (1) został uznany winnym tego, że w okresie pomiędzy październikiem 2004 roku a grudniem 2004 roku w P. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) wspólnie i w porozumieniu z F. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe obiecali udzielić korzyści majątkowej znacznej wartości w łącznej kwocie nie mniejszej niż 600000zł. W. K. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P., a następnie udzielił części żądanej korzyści majątkowej w wysokości 200000zł. na sumę, na którą oraz przy pomocy W. K. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P., którego jedynym właścicielem jest Gmina P., a następnie wręczyli korzyść majątkową kwocie w łącznej kwocie 200000zł. w ten sposób, że przekazał F. G. (1) kwotę 50000zł., którą następnie wraz z pozostałą kwotą F. G. (1) przekazał W. K. (1) w zamian za korzystne dla konsorcjum, w którego skład wchodził wraz z W. F. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) sp. j. rozstrzygnięcie postępowania przetargowego prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o., w wyniku którego w dniu 9 grudnia 2004 roku F. G. (1), jako lider konsorcjum, zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., którą wykonało następnie wymienione konsorcjum oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. to jest czynu z art. 229§4 k.k. i za to na podstawie art. 229§4 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby.

Ponadto sąd zasądził od M. J. (1) i F. G. (1) po ¼ kosztów postępowania oraz wymierzył im opłaty: F. G. (1) w kwocie 180zł., zaś M. J. (1) w kwocie 300zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył prokurator, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia uniewinniającego oskarżonych E. S. (1), W. F. (1) i J. I. (1), mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu wadliwych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji, które to spowodowały, iż całokształt zgromadzonych i ujawnionych w niniejszej sprawie dowodów, a w tym zeznań świadków M. R., H. G., wyjaśnień W. K., F. G. oraz J. I. nie pozwala na przyjęcie, iż wymienieni popełnili zarzucane im przestępstwa, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego poparta zasadami doświadczenia życiowego winna prowadzić do ustalenia ich winy i sprawstwa,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie czynu XVIII zarzucanego F. G., a mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu wadliwych ocen i wniosków przez Sąd I instancji, iż całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej dowodów nie pozwala na przyjęcie, iż popełnił on zarzucane mu przestępstwo określone w art. 229§1 k.k. poprzez wręczenie E. S. w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną wspólnie i porozumieniu z M. R. za pośrednictwem W. K. korzyści majątkowej w kwocie 70000zł. podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na poczynienie takich ustaleń i tym samym skazanie F. G. za zarzucany mu w punkcie XVIII części wstępnej wyroku czyn,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie czynu XIX zarzucanego w części wstępnej wyroku M. J., a mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu wadliwych ocen i wniosków przez Sąd I instancji, iż całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej dowodów nie pozwala na przyjęcie, iż popełnił on przestępstwo określone w art. 229§4 k.k. poprzez złożenie E. S. wspólnie i w porozumieniu z F. G. i W. F. oraz przy pomocy W. K. obietnicy korzyści majątkowej w łącznej kwocie nie mniejszej niż 600000zł., a następnie udzielił części żądanej korzyści majątkowej w wysokości 200000zł. na sumę, na którą przekazał wraz z W. F. środki finansowe w kwotach po 50000zł., a F. G. w kwocie 100000zł. w zamian za korzystne dla konsorcjum, w którego skład wchodził wraz z F. G. i W. F. rozstrzygnięcie postępowania przetargowego prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o., w wyniku którego w dniu 9 grudnia 2004 roku F. G. (1), jako lider konsorcjum, zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., którą wykonało następnie wymienione konsorcjum oraz za możliwość skutecznego ubiegania się o wykonywanie prac budowlanych, które byłyby przedmiotem kolejnych postępowań przetargowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o., podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na poczynienie takich ustaleń i tym samym skazanie M. J. i W. F. za przestępstwo określone w punkcie XIX części wstępnej wyroku,

4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 366§1 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu przez sąd z urzędu dowodu z zeznań świadka – funkcjonariusza Policji M. O. (1) na okoliczności dotyczące przebiegu czynności procesowych wykonywanych z jego udziałem w przypadku wysnucia przez sąd wniosków dotyczących nieprawidłowości, mających na celu uzyskanie od świadka H. G., M. R. oraz podejrzanego W. K. treści zeznań oraz wyjaśnień odpowiadających aktualnie zebranemu materiałowi dowodowemu i tym samym oparcie też wyroku na niepełnym materiale dowodowym, naruszając przez sąd zasadę swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania im doświadczenia życiowego.

Formułując te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Obrońca M. J. adw. R. K. wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na ustaleniu, że oskarżony w okresie pomiędzy październikiem a grudniem 2004r. działając wspólnie i w porozumieniu z F. G. (1) udzielił W. K. (1) korzyści majątkowej w kwocie 200.000zł. i oparciu ustaleń w tym zakresie wyłącznie na wyjaśnieniach F. G. z dnia 30.06.2005r. oraz wyjaśnieniach M. J. z dnia 26.07.2005r., choć z wyjaśnień G. złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 5.09.2005r. wynika, że G. przekazał K. kwotę 120.000zł. natomiast wyjaśnienia M. J. z dnia 26.07.2005r. odebrane zostały z naruszeniem prawa do obrony oskarżonego i nie mogą S. dowodu w sprawie,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej i wybiórczej ocenie wyjaśnień oskarżonego G. oraz oskarżonego J., pominięciu w rozważaniach faktu, że kwoty po 50.000zł. zostały oskarżonym zwrócone, co potwierdza tezę, że miały one charakter zabezpieczenia należytego wykonania umowy, braku spójności w ocenie tych samych dowodów w stosunku do oskarżonych J. i F.,

b) art. 171§1 i 7 k.p.k. polegającą na odebraniu wyjaśnień od oskarżonego M. J. (1) w sposób sprzeczny z dyspozycją tych przepisów,

c) art. 424§1 pkt 2 k.p.k. polegającą na braku pełnej analizy wszystkich dowodów dot. przekazania oskarżonemu G. kwoty po 50.000zł. w tym m.in. czasu przekazania pieniędzy oraz braku analizy operacji bankowych – wypłaty dokonanej przez G. z jego konta w dniu 8.12.2004r. oraz analizy zabezpieczonych w dniu zatrzymania oskarżonego dowodów w tym pisma (...) M. J. (1) z dnia 6.01.2005r. k. 1399 akt wzywającego G. do natychmiastowego zawarcia umowy dwustronnej pod groźbą zerwania umowy konsorcjum, umów gospodarczych firmy oskarżonego w których stosowano zabezpieczenie pieniężne i przedłożonych w toku postępowania dokumentów potwierdzających zwrot przekazanego zabezpieczenia,

d) art. 442§3 k.p.k. polegającą na zaniechaniu, wbrew wskazaniom Sądu Apelacyjnego, pełnej oceny wszystkich wyjaśnień złożonych przez oskarżonego G..

Podnosząc te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Drugi z obrońców adw. J. S. zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 6 ust. 3 lit. c EKPCz, art. 6 k.p.k., art. 117§1 i 2 k.p.k., art. 117a §1 k.p.k., art. 137 k.p.k. i art. 171§1 i 7 k.p.k. poprzez przesłuchanie oskarżonego M. J. w charakterze podejrzanego w dniu 26.07.2005r. godz. 13.59 – 15.18 bez udziału obrońcy, który nie został powiadomiony o terminie, mimo że od godz. 8.00 oczekiwał na przesłuchanie oskarżonego w budynku Prokuratury Okręgowej, gdy równocześnie prowadzący nie uzyskał od M. J. zgody na przeprowadzenie przesłuchania pod nieobecność jego obrońcy, a w trakcie przedmiotowego przesłuchania uzyskano w sposób wyłączający swobodę wypowiedzi od M. J. wyjaśnienia, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, co nastąpiło z oczywistym naruszeniem prawa M. J. do obrony w postaci korzystania z pomocy obrońcy,

2. art. 442§3 k.p.k. poprzez zaniechanie wbrew jednoznacznym wskazaniom Sądu Apelacyjnego zawartym w punkcie 8 uzasadnienia wyroku z dnia 24 maja 2012r. sygn. akt II A.Ka 87/12 dokonania oceny wyjaśnień F. G. z dnia 3.08.2005r. (k. 1415 – 1471), których ocena, jak podkreślił SA ma istotne znaczenie dla ustalenia wielkości obiecanej i przekazanej przez tego oskarżonego korzyści majątkowej, stanu świadomości pozostałych uczestników konsorcjum (w tym M. J.) co do przeznaczenia przekazywanych pieniędzy oraz czasu, gdy to przekazanie nastąpiło – co z kolei jest istotne z punktu widzenia realizacji przez M. J. znamion zarzucanego mu czynu,

3. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na wydaniu zaskarżonego wyroku w oparciu o dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegającą na uznaniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. J. z dnia 26.07.2005r. godz. 13.59 – 15.18, podczas których zmienił swoją wcześniejszą postawę procesową



i przyznał się do zarzucanego mu czynu pomimo okoliczności ich złożenia i uznaniu za niewiarygodne ich wyjaśnień, w których tłumaczył powody tego przyznania z jednoczesnym pominięciem korzystnych dla oskarżonego okoliczności przemawiających za brakiem świadomości co do przeznaczenia przekazanych F. G. pieniędzy na łapówki, wynikających z wyjaśnień F. G. i znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji dotyczącej zawarcia w dniu 14.03.2005r. aneksu do umowy z F. G., rozliczenia przekazanych F. G. pieniędzy i powszechnego w obrocie gospodarczym zabezpieczenia w formie gotówkowej.

Formułując ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca F. G. zarzucił powyższemu orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 229§2 k.k. i art. 66§1 k.k. poprzez ich niezastosowanie w stosunku do czynu oskarżonego pomimo istnienia przesłanek przemawiających za potraktowaniem tego czynu jako wypadku mniejszej wagi.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie czynu F. G. za wypadek mniejszej wagi i warunkowe umorzenie w stosunku do niego postępowania karnego przy odpowiednim zastosowaniu przepisów art. 67§1 i 3 k.k., uchylenie wyroku w punkcie XIII części rozstrzygającej oraz zmianę wysokości kosztów sądowych i opłaty wymierzonej oskarżonemu.

Wniesione przez strony apelacje w zdecydowanej swej większości nie zasługują na uwzględnienie.

**1.** Nie są trafne zarzuty oskarżyciela publicznego zmierzające do wykazania niewłaściwej oceny materiału dowodowego oraz w jej konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych odnoszących się do udziału E. S. w zarzucanych mu czynach przestępnych opisanych w punktach I – VIII oraz X części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Stwierdzenie to nie oznacza, że Sąd Apelacyjny podziela wszystkie wyrażone w tym zakresie uwagi przez Sąd I instancji.

Za zupełnie dowolne należy bowiem uznać zawarte w uzasadnieniu wyroku sugestie o ukierunkowaniu prowadzonego śledztwa na osobę E. S. oraz możliwości ze strony osób prowadzących postępowanie przygotowawcze bezprawnego wpływu na treść relacji poszczególnych osób.

Oczywistym jest, że z uwagi na przedstawiony przez pomawiającego tę osobę W. K., przedstawiony przez niego mechanizm funkcjonowania niektórych przetargów oraz ilość czynów - E. S., mający być ostatnim z ogniw łańcucha przestępnego zachowania stał się głównym obiektem postępowania karnego, nie tylko przecież na etapie postępowania przygotowawczego. Okoliczność ta spowodowała, że większość dokonywanych czynności związana była choćby pośrednio z jego osobą. Nie było to jednak wynikiem jakichś pozaprocesowych wpływów czy też chęci zniszczenia „kariery” oskarżonemu.

Wszelkie dywagacje w tym zakresie, nie znajdujące faktycznych podstaw uznać należy za niepotrzebne.

W wyjaśnieniach niektórych z oskarżonych pojawiły się co prawda oświadczenia o składaniu przez nich relacji w warunkach ograniczenia swobody wypowiedzi, ale uwagi te należy odnieść do momentu ich wystąpienia, zmiany uprzednich wyjaśnień i konieczności uzasadnienia takiej ewolucji swych postaw. Zwrócić na to uwagę należy w dalszej części uzasadnienia, odnosząc się do apelacji obrońców oskarżonych.

Dowolne jest wnioskowanie Sądu Okręgowego o możliwości wpływu osoby przesłuchującej na treść protokołu przesłuchania wyłącznie w oparciu o czas trwania danej czynności procesowej. Na okoliczność taką M. R. nigdy nie wskazywał i zgodzić się należy z apelującym, że w przypadku gdy sąd orzekający podjął wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu przesłuchania to winien przeprowadzić dowód z przesłuchania M. O., aby swoje przeświadczenie w jakikolwiek obiektywny sposób zweryfikować, nie zaś formułować nieuprawnione wnioski, które mogły rzutować na dokonaną ocenę istotnych w sprawie dowodów.

Podkreślenia wymaga jednak, że poza powyższymi uwagami Sąd I instancji dokonał merytorycznej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta jest pełna i wszechstronna. Cech tych nie pozbawiają jej niepodzielone przez Sąd Apelacyjny, a wskazane wyżej, sugestie o ukierunkowaniu śledztwa czy też manipulacji dowodami.

Podzielić należy pogląd Sądu I instancji co do walorów, jakie powinny cechować dowody w oparciu, o które można poczynić jednoznaczne ustalenia co do kwestii sprawstwa osoby wręczającej czy przyjmującej korzyść majątkową. Charakter czynów z art. 228 k.k. oraz art. 229 k.k. z istoty rzeczy ogranicza zakres materiału dowodowego, jakim dysponuje sąd orzekający.

Dowód w postaci obciążających zeznań czy wyjaśnień winien być konsekwentny, jednolity, wskazując na okoliczności odpowiadające znamionom tych czynów i nadawać się do zweryfikowania, zwłaszcza gdy jest to jedyny dowód mający świadczyć o sprawstwie pomawianej osoby.

Nawiązując do tych przymiotów Sąd Okręgowy dokonuje oceny zeznań i wyjaśnień osób, na których to dowodach oparto zarzuty postawione E. S., nie tylko zresztą pod kątem ich stanowczości i spójności, ale również biorąc pod uwagę możliwość kierowania się przez osobę pomawiającą interesem- faktycznym lub procesowym.

Przyjęta przez oskarżyciela publicznego konstrukcja wskazuje, że w odniesieniu do 7 zarzucanych E. S. czynów do wręczenia korzyści majątkowej miało dojść za pośrednictwem W. K..

W sposób naturalny czyni to z wyjaśnień tej osoby dowód o podstawowym i zasadniczym znaczeniu. Tak postrzega to Sąd Okręgowy, jak i skarżący.

Już nawet pobieżna ocena wyjaśnień W. K. rodzi zastrzeżenia co do walorów tego dowodu, jako podstawy ustaleń mających świadczyć o sprawstwie E. S..

Pierwotnie przecież oskarżony ten przyznał tylko jeden przypadek przekazania pieniędzy E. S., które miały pochodzić od M. R. i stanowić ustaloną już uprzednio między tymi osobami kwotę (k. 1024). Relacja ta pozostaje w sprzeczności z zeznaniami M. R., który zaprzeczył, by kiedykolwiek czyniła takie ustalenia bezpośrednio z E. S..

W trakcie kolejnego przesłuchania w dniu 13.07.2005r. W. K. mówiąc już o wielokrotności takich zachowań, wskazał jednocześnie, że to E. S. rozmawiał z wykonawcami, ustalając wysokość należnych mu łapówek, zaś jego rola ograniczała się do pośrednictwa w ich przekazywaniu.

Do ponownej ewolucji wyjaśnień doszło w dniu 21.07.2005r. kiedy to opisując funkcjonujący mechanizm W. K. wyjaśnił, że przez E. S. informowany był o wybranym przetargu i wysokości sumy łapówki, sam zaś już informował osoby biorące udział w przetargu i przekazywał wręczane mu pieniądze E. S..

Dysponując tymi 3 rozbieżnymi przecież wersjami nie można uznać by wyjaśnienia W. K. były stanowcze i jednoznaczne. Nie można też ustalić przyczyn, dla których oskarżony pierwotnie wyjaśniał inaczej z uwagi na przyjętą przezeń postawę.

Nie jest takim ustaleniem oświadczenie zawarte w protokole przesłuchania z dnia 21.07.2005r. o chęci uzupełnienia i sprostowania poprzednio złożonych relacji, gdyż oskarżony nie wskazuje na motywy, dla których wyjaśniał uprzednio odmiennie.

Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności relacji składanych przez W. K. pozostaje przyjęta przez niego w dalszej części postępowania karnego postawa, sprowadzająca się do odmowy składania wyjaśnień i podtrzymania uprzednio złożonych. Oczywiście z jednej strony oskarżony realizował przysługujące mu ustawowe uprawnienia, z drugiej zaś zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż w sytuacji, w której pomawiający odmawia odniesienia się do

złożonych wyjaśnień obciążających inną osobę, odmawia udziału w konfrontacji z nią, gdy jest to dowód o zasadniczym znaczeniu takie zachowanie nie może na ocenę jego waloru nie wpłynąć.

Podkreślenia wymaga, że nawet te najobszerniejsze z wyjaśnień złożonych przez W. K. w dniu 21.07.2005r. ograniczają się do pewnego schematu – wskazania przetargu, osoby przekazującej pieniądze i ewentualnej wysokości kwoty. Brak jest w nich szczegółów mogących stanowić podstawę weryfikacji. Oskarżony posłużył się ogólnikowym określeniem, że zawsze wręczane mu pieniądze przekazywał E. S., nie dla siebie nie zatrzymując. Powołując się na odległość czasową zdarzeń oskarżony nie podawał związanych z nimi okoliczności.

To zestawienie wyjaśnień W. K. wskazuje więc na niejednorodność i wewnętrzną sprzeczność tego dowodu, których wyjaśnić nie można.

Niespójność tego dowodu zdaje się zauważać i apelujący, poświęcając mu w uzasadnieniu środka odwoławczego niewiele miejsca, akcentując przede wszystkim zbieżność wyjaśnień W. K. z relacją F. G.. O ile w można na taką cechę można **w ogólnym zarysie** wskazać to przecież ze zbieżności okoliczności co do przekazania przez F. G. pieniędzy W. K. nie wynika jeszcze ustalenie, że sumę tę następnie W. K. wręczył E. S..

Analiza składanych przez tego oskarżonego wyjaśnień w sposób ewidentny wskazuje na zamiar pomniejszenia swej roli w przestępnym procederze, stąd i podkreślanie uzależnienia pozycji zawodowej od E. S. czy strachu przed tą osobą.

Przyjmując za wiarygodne takie argumenty należałoby uznać, że W. K. nie odczuwał obawy, przedstawiając osobom biorącym udział w przetargach żądania wręczenia łapówek, przed ujawnieniem przez nich takiego zachowania i zawiadomieniem organów ścigania.

Na oczywisty interes procesowy w złożeniu przez W. K. określonej treści wyjaśnień obciążających inną osobę wskazują chociażby zaprezentowane przez prokuratora wnioski o karę, diametralnie wszak różne, jeżeli chodzi o osobę tego oskarżonego i E. S.. Wskazanie na inną osobę, jako tę, która korzyści majątkowe żądała i otrzymywała, a przedstawienie siebie jedynie w roli pośrednika rzutowało na przyjętą kwalifikację prawną czynów i ich społeczną szkodliwość, a tym samym i karę.

Z założenia walor dowodowy wyjaśnień obu tych osób jest jednakowy, tak jak i równie uprawnione jest założenie, że W. K. nie przekazywał dalej otrzymanych łapówek.

Niespójność złożonych przez niego wyjaśnień oraz istniejący motyw złożenia ich niezgodnie z prawdą powoduje, że nie stanowią one dowodu, który pozwalałby na ustalenia w zakresie sprawstwa E. S..

Dowodem mogącym obciążać E. S. są zeznania złożone przez M. R..

Należy zauważyć, że świadek ten okoliczności mogące na niekorzystne dla tego oskarżonego ustalenia wskazywać ujawnił dopiero podczas drugiego z przesłuchań. Wskazał jednocześnie na motyw, dla którego nie uczynił tego wcześniej. Motyw ten został oceniony przez Sąd I instancji. Kwestia zaakceptowania tej oceny ma znaczenie drugorzędne ze względu na fakt, iż M.R. nigdy nie dokonywał bezpośrednio ustaleń co do korzyści majątkowych w zamian za wygranie przetargu z E. S. ani też nigdy osobiście pieniądze mu nie wręczał.

Jak wynika z zeznań M. R. to od W. K. dowiedział się, że jeżeli chce wygrać przetarg to za jego pośrednictwem musi dać E. S. łapówkę.

Brak jest podstaw by kwestionować zeznania świadka w zakresie ilości przekazanych pieniędzy i wysokości tych kwot związanych ze wskazanymi przez M. R. przetargami. Nie czyni tego i Sąd I instancji, gdyż dowód ten stał się przecież podstawą ustaleń odnoszących się do odpowiedzialności W. K..

Podkreślenia wymaga, że aby wskazać, że wyjaśnienia W. K. i zeznania M. R. wzajemnie się uzupełniają i można na ich podstawie wnioskować o sprawstwie E. S. należałoby za wiarygodne uznać wyjaśnienia W. K., a jak wyżej Sąd Apelacyjny zauważył ocena tego dowodu na nadanie mu takiego przymiotu nie pozwala.

M. R. w swych relacjach mógł tylko powtórzyć przekazywane mu przez W. K. zapewnienia, że pieniądze te przekazuje, lecz sam nie mógł tego potwierdzić.

Nie można wykluczyć, że opisane przez niego sytuacje, w których W. K. mówił, że dzwoni do „ratusza” miały jedynie uwiarygodnić podaną przez oskarżonego wersję. Jak przyznał M. R. nie słyszał on treści tych rozmów, nie mógł też potwierdzić, że rzeczywiście się one odbywały.

Wbrew podnoszonemu przez apelującego argumentowi nie można za dowód potwierdzający sprawstwo E. S. uznać treści rozmowy pomiędzy nim a M.R. w 2003r. w budynku (...). Zakładając, że do takiej rozmowy doszło brak reakcji ze strony oskarżonego nie musi oznaczać przyznania pobierania łapówek. Równie możliwym jest wysnucie wniosku o niecelowość niezwłocznej rozmowy na ten temat z W. K. w obecności M. R., nie dania wiary tym słowom, skoro E. S. był ze świadkiem już w konflikcie, aż po akceptację przestępnego zachowania W. K. przy braku udziału w tym procederze E. S..

W sposób bardzo szczegółowy Sąd Okręgowy dokonał analizy zeznań złożonych w toku całego postępowania karnego przez M. R., wskazał na interes faktyczny i procesowy, którym świadek ten mógł się kierować przy ich składaniu, odwołując się nawet do możliwości wpływania na swobodę jego wypowiedzi.

Podkreślenia wymaga, że M. R. w toku przewodu sądowego nie ukrywał swego negatywnego stosunku do E. S., powodowanego poczuciem krzywdy za rozliczenia związane z budową domu oskarżonego; zaś na istniejący konflikt wskazuje proces cywilny pomiędzy tymi stronami. Nie sposób realnie ocenić, jak te okoliczności rzutowały na treść jego zeznań. Należy jednak zauważyć, że gdyby w istocie świadek kierował się chęcią odwetu na oskarżonym to w swych relacjach podałby okoliczności uwiarygodniające oświadczenia W. K. o przekazaniu pieniędzy. Ponadto w swych zeznaniach świadek ten wskazał także na inne osoby, które miały wręczać korzyści majątkowe, tym samym narażając je na odpowiedzialność karną, czego nie musiał czynić, jeżeli jego zamiarem miało być tylko „pogrążenie” E. S..

Konstatując należy podkreślić, że nawet dając w pełni wiarę zeznaniom P. R. nie prowadzą one same przez się do ustalenia o przyjmowaniu przez E. S. korzyści majątkowych. Pozwalają one jedynie ustalić, że świadek ten w zamian za wygranie przetargu przekazywał W. K. żądane kwoty i że według zapewnień tego oskarżonego miał je otrzymać E. S.. Jednocześnie M. R. nie mógł na podstawie swych obserwacji potwierdzić, że tak w istocie było.

Tylko uznanie za wiarygodny dowodu z wyjaśnień W. K. czyni z zeznań M. R. dowód niejako je uzupełniający i potwierdzający, a takiego waloru wyjaśnienia oskarżonego nie mają.

Na osobę E. S. nie wskazują też w swych wyjaśnieniach F. G. i M. J..

Odnosząc się do pieniędzy przekazanych wspólnie z M. R. pierwszy z wymienionych oskarżonych wskazał, że ten użył bardzo ogólnikowego stwierdzenia, iż „pieniądze zanieś na górę”. Jak oświadczył F. G. zrozumiał, że są to pieniądze przeznaczone dla W. K..

W przypadku przetargu na tzw. (...)w trakcie przesłuchania w dniu 30.06.2005r. F. G. podał, że z podtekstu rozmowy z W. K. odniósł wrażenie, że pieniądze miały być dla E. S., lecz jak zaznaczył W. K. nie powiedział tego wyraźnie; natomiast pieniądze wręczył on właśnie jemu.

M. J. wyjaśnił zaś, że F. G. nie mówił dla kogo mają być przeznaczone kwoty, które mu przekazali. Przypuszczał, że raczej dla urzędników (...), nie domyślał się by tą osobą był E. S..

Dwa z pozostałych zarzutów stawianych E. S. oparte zostały na zeznaniach H. G..

Tak jak i w przypadku innych źródeł osobowych Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy dokonał analizy treści złożonych przez świadka zeznań, wskazując na te elementy, które przeczą możliwości ustalenia na ich podstawie w niebudzący wątpliwości sposób przyjęcia przez oskarżonego korzyści majątkowych.

Do takiego wniosku prowadzą sprzeczności w relacjach świadka w zakresie wysokości przekazywanych przez niego sum, ich źródła pochodzenia, brak możliwości weryfikacji tego dowodu oraz istnienie motywu, dla którego świadek mógłby niezasadnie pomówić E. S..

Zgodzić się należy ze stanowiskiem apelującego, że wiarygodności tego dowodu nie pozbawia przedstawienie w nieco odmienny sposób mechanizmu przyjęcia łapówki i jej wysokości, gdyż przecież nie musiał on w odniesieniu do każdej osoby wyglądać tak samo, jak przedstawiał w swych wyjaśnieniach W. K..

Oczywistym jest też, że upływ czas od zdarzeń, które dana osoba odtwarza musi rzutować na jej zdolność do przekazania szczegółów z danym zdarzeniem związanych (niezależnie od indywidualnych predyspozycji). Nie mniej jednak przypomnieć trzeba, że w przypadku, gdy dany dowód ma być jedyną podstawą niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń to należy wykazać jego konsekwentność, logiczność, brak interesu, którym mógłby kierować się pomawiający.

Stąd też i drobiazgowo wyliczenie przez Sąd I instancji różnic zachodzących w składanych przez H. G. zeznaniach. Porównanie ich treści wskazuje na istotne różnice w określeniu wysokości kwot, które miał on wręczyć oskarżonemu oraz źródło, z którego świadek miał je pobrać.

Należy zauważyć, że w swych pierwszych relacjach H. G. powoływał się na niepamięć co do szczegółów okoliczności tych dotyczących. Nie można oprzeć się wrażeniu, że następnie dysponując dokumentacją podawane przez siebie treści próbował dostosować do wartości przetargów, w których uczestniczył, danych o przelewach zawartych w historii rachunku bankowego i dat zawartych umów. Jest sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, by świadek słuchany po upływie 6 lat od zdarzenia, nawet dysponując dokumentacją mógł zindywidualizować dokonaną wypłatę, tak jak uczynił to H. G. w trakcie przesłuchania w dniu 24.06.2005r. Rodzi natomiast przypuszczenie, że w istocie dopasowywał kwoty przelewów bankowych do wysokości sum łapówek wyliczonych od wartości przetargów. Przy czym dokonując takiej identyfikacji świadek wskazał także przelew obejmujący nie tylko kwotę łapówki, ale i jak pamiętał (po 6 latach) sumę przeznaczoną na zakup części i oleju napędowego.

Faktu przekazania korzyści majątkowych nie potwierdził brat H. G.. Pomimo wspólnego prowadzenia firmy, wysokości kwot, które miały być przekazane E. S. R. G. nie miał żadnej wiedzy, aby dla zapewnienia funkcjonowania firmy brat zdecydował się na wręczenie łapówek. Należy zauważyć, że przy pogarszającej się sytuacji firmy, jak podał H. G., niewątpliwie przekazane na ten cel kwoty musiały być istotne i znaczące.

~ Nie można zgodzić się ze skarżącym, że świadek nie miał żadnego interesu w złożeniu obciążających E. S. relacji jeżeli weźmie się pod uwagę jego sytuację procesową. Słusznie zwraca uwagę Sąd I instancji na zaistnienie możliwości kierowania się takim motywem przez H. G..

Nie można bowiem zapominać, że w tym okresie pozostawał on tymczasowo aresztowany w innej sprawie i w krótkim czasie po złożeniu zeznań pomawiających oskarżonego ten środek zapobiegawczy został wobec niego uchylony. Jak wynika z treści protokołu przesłuchania H. G. został pouczone o klauzuli niekaralności w przypadku złożenia zeznań dotyczących przestępstw korupcyjnych; sam przyznał, że informował go o tym i jego obrońca. Podanie więc okoliczności takich czynów, w których miałby i on uczestniczyć, nie rodziło dla niego żadnej odpowiedzialności.

Wskazane przez świadka pobudki, dla których w rzeczywistości miałby zdecydować się na ujawnienie przestępstw korupcyjnych są ogólnie rzecz ujmując mało wiarygodne.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena powyższych dowodów osobowych uwzględnia wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, jest logiczna, nie narusza zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem nie można jej wbrew

podnoszonym przez oskarżyciela publicznego zarzutom zarzucić dowolności (poza uwagami poczynionymi przez vSąd Apelacyjny w początkowej części uzasadnienia).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy odniósł się do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowody te omówił. Oczywistym jest natomiast, iż w sytuacji, gdy istnieją w sprawie dowody nawzajem sprzeczne Sąd winien dokonać ustaleń faktycznych tylko na podstawie tych, które uznaje za wiarygodne, co też uczynił.

Ta właśnie sprzeczność zachodząca w analizowanym materiale dowodowym oraz skąpość źródeł dowodowych, na podstawie których można było dokonać ustaleń faktycznych co do udziału E. S. w zarzucanych mu czynach, możliwość kierowania się przez obciążające go osoby własnym interesem faktycznym i procesowym nakazywała sądowni orzekającemu kierować się zasadą wyrażoną w art. 5§2 k.p.k.

Wyrażony, po przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego, wniosek o niemożności jednoznacznego ustalenia sprawstwa oskarżonego w odniesieniu do czynów opisanych w punktach I – VIII oraz X części wstępnej zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje.

**2.** Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty zawarte w środkach zaskarżenia sporządzonych przez obrońców oskarżonego M. J.. Tożsamość podniesionych zarzutów pozwala na łączne ustosunkowanie się do obu apelacji.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na ustalenie, że podstawą do wnioskowania przez Sąd I instancji o sprawstwie i winie M. J. były zarówno wyjaśnienia złożone przez niego jak i F. G. w początkowej fazie postępowania przygotowawczego.

Zgodzić się należy z zarzutem skarżących o naruszeniu prawa do obrony M. J. w odniesieniu do jego przesłuchania mającego miejsce w dniu 26.07.2005r.

Przyjmując za wiarygodny fakt zgłoszenia się w tym dniu obrońcy podejrzanego i wyrażonej gotowości udziału w czynnościach procesowych przy świadomości tego faktu przesłuchujący winien zgodnie z treścią art. 117 k.p.k. zawiadomić obrońcę o terminie przesłuchania i dopuścić go do udziału w tej czynności.

W pełni należy podzielić cytowane przez apelujących poglądy orzecznictwa odnoszące się do tej kwestii, wskazujące na znaczenie naruszonych reguł postępowania dla praw osoby podejrzanego czy oskarżonego.

Ograniczenie prawa do obrony nie jest jednak tożsame z nieważnością czynności przesłuchania M. J. w dniu 26.07.2005r. Nie zachodzą wszak okoliczności wskazane w treści art. 117§3 k.p.k.

Wyjaśnienia złożone wówczas przez M. J. nie mogłyby stanowić dowodu w sytuacji zaistnienia przesłanek określonych w §7 art. 171 k.p.k.

Podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia tej normy nie jest jednak trafny.

Z faktu braku obrońcy przy czynności przesłuchania nie można wyprowadzać wniosku o ograniczeniu podejrzanemu swobody wypowiedzi w trakcie realizacji tej czynności procesowej, tym bardziej, iż jak wynika z uzasadnienia apelacji adw. J. S. M. J. o ustanowieniu obrońcy wówczas jeszcze nie wiedział. Fakt ten w żadnym więc zakresie na swobodę jego wypowiedzi nie wpływał.

Należy zresztą zauważyć, że i obecność obrońcy podczas przesłuchania (kolejnego) gwarancji takiej, zdaniem oskarżonego, nie dawała.

O naruszeniu zasad przeprowadzenia przesłuchania w dniu 26.07.2005r. można jedynie rozważać w oparciu o oświadczenia M. J. złożone w toku przewodu sądowego. Podkreślenia wymaga jednak, że tak zmiana wyjaśnień jak i podane motywy takiej postawy muszą podlegać ocenie sądu.

Tymczasem oświadczenia M. J. o wpływie na treść jego wyjaśnień przez funkcjonariusza policji poza ich gołosłownością pozostają w sprzeczności z postawą przyjętą przez tego oskarżonego w toku postępowania karnego.

Przecież w tym samym dniu doszło do przesłuchania oskarżonego przez prokuratora, w trakcie którego M. J. nie ograniczył swej postawy jedynie do podtrzymania uprzednio złożonych wyjaśnień, lecz wyjaśniał w sposób szczegółowy, w obecności swego obrońcy. Sugestie ze strony oskarżonego o kontrolowaniu tego przesłuchania przez obecnego w pomieszczeniu policjanta, wygłaszanych przez niego uwagach są nieracjonalne.

Gdyby w istocie doszło do próby wpłynięcia przez przesłuchującego na wyjaśnienia M. J. to niewątpliwie mając kontakt z obrońcą ujawniłby on te okoliczności, jeżeli nie tego samego dnia, to po opuszczeniu budynku Prokuratury.

Oskarżony, niezależnie od braku uprzednio kontaktu z organami ścigania, jako osoba dorosła, poczytalna musiał być świadomy, że złożone przez niego wyjaśnienia, w których przyznał się do popełnienia przestępstwa, muszą narażać go na odpowiedzialność karną. Tymczasem pomimo udziału w dalszych czynnościach procesowych M. J. przez okres 2 lat nie zmienił swoich wyjaśnień, nie mówiąc już o poinformowaniu o wpływie funkcjonariusza policji na jego postawę w dniu 26.07.2005r.

Do zmiany wyjaśnień doszło bowiem dopiero w dniu 15.05.2007r., bez podania motywów takiej decyzji, zaś na rozprawie w dniu 23.04.2008r. pojawił się element ograniczenia swobody jego wypowiedzi, straszenia aresztem i kontrolą skarbową.

Nie można też nie zauważyć, że starając się wzmocnić siłę swych wypowiedzi oskarżony wprowadził do nich argument o uniemożliwianiu mu kontaktu z obrońcą, gdy przecież jeszcze nie wiedział o jego ustanowieniu.

Sugestie M. J., iż powiedział o tym na czym zależało przesłuchującemu go policjantowi skonfrontować należy z treścią przedstawionego wówczas zarzutu polegającego na obietnicy wręczenia korzyści majątkowej E. S. w kwocie 600000 zł. Jak zresztą wynika z wypowiedzi oskarżonego na rozprawie w dniu 23.04.2008r. policjant poinformował go, że zależy mu na osobie E. S., a ponadto on ma się przyznać do tego co mu się zarzuca (k. 12276 v.).

Tymczasem w swych wyjaśnieniach M. J. ani nie wskazał na osobę E. S. jako tę, dla której przeznaczona była łapówka, ani też nie potwierdził, by swym zamiarem obejmował kwotę 600000zł., lecz ograniczył ją do 50000zł.

Przeczy to jednoznacznie sugestiom oskarżonego o wywieranym na nim wpływie i ograniczeniu swobody wypowiedzi.

Czynność procesowa przesłuchania M. J. przez funkcjonariusza policji w dniu 26.07.2005r. chociaż została przeprowadzona z naruszeniem art. 117 k.p.k. to jednak nie ze złamaniem zasad wyrażonych w art. 171 k.p.k. i jej walor dowodowy mógł być przedmiotem oceny przez sąd orzekający.

Takiej też oceny dokonał Sąd Okręgowy. To, iż swoje ustalenia oparł na niektórych tylko z wyjaśnień M. J. nie oznacza, że ocena taka jest wybiórcza i dowolna.

Podkreślenia wymaga, że wyjaśnienia oskarżonego złożone przed policjantem, wskazujące na cel przeznaczania kwoty 50000zł. przekazanej F. G. i istniejącą świadomość M. J., nie stanowią przecież odosobnionego dowodu. Jak zauważono wyżej postawa oskarżonego podczas kolejnego przesłuchania w dniu 26.07.2005r. nie ograniczyła się jedynie do zdawkowego potwierdzenia uprzedniej relacji, lecz oskarżony przyznał, że domyślał się, że kwota 50000zł. ma być przeznaczona na łapówki. Wyjaśnił jednocześnie, że wraz z W. F. wymyślił by kwotę tę ująć jako zabezpieczenie prawidłowego wykonania umów. M. J. nie krył też, że taki zapis i podpisanie aneksu do umowy dwustronnej miało na celu odzyskanie następnie tej sumy (k. 1277).

Swoje wyjaśnienia oskarżony podtrzymał również podczas konfrontacji z W. F. w dniu 30.06.2006r.

Sąd I instancji wskazał także na związek tych relacji M. J. z wyjaśnieniami złożonymi przez F. G. w dniu 30.06.2005r., wskazującymi, że od współoskarżonych przed podpisaniem umowy po przetargu otrzymał po 50000zł., które to sumy miały być przeznaczone na łapówki. Zauważyć należy, że swoje wyjaśnienia podtrzymał także w dniu 12.07.2005r.

W istocie F. G. dokonał zmiany swoich wyjaśnień podczas przesłuchania w dniu 3.08.2005r., przecząc aby rozmawiał ze uczestnikami konsorcjum o konieczności wręczenia łapówki za wygranie przetargu i podając, że otrzymane od W. F. i M. J. kwoty stanowiły zabezpieczenie wykonania przez nich robót.

Nie można zgodzić się z apelującymi, że przy ocenie relacji F. G. doszło do naruszenia art. 442§3 k.p.k. poprzez nieodniesienie się do jego wyjaśnień z dnia 3.08.2005r.

Jak wynika bowiem z treści uzasadnienia wyroku – k. 14561 v., odwołując się zbiorczo do zmiany postawy F. G. Sąd Okręgowy wskazał, że mogła być ona wyrazem chęci uchronienia osób, które niejako „naraził” przed odpowiedzialnością karną, dając tym samym wyraz swemu przekonaniu co do niewiarygodności zmienionym przez tę osobę wyjaśnieniom.

Należy zauważyć, że relacja F. G. z dnia 3.08.2005r. o przeznaczeniu otrzymanych kwot od współników konsorcjum i dat ich przekazania pojawiła się dopiero po wyjaśnieniach złożonych przez W. F. i M. J. w dniu 26.07.2005r. i uznać ją należy jako wyraźnie dopasowaną do podanych wówczas wersji.

Przy ocenie dokonanej przez F. G. zmiany wyjaśnień nie można uciec od podanych przez niego motywów, które miałyby uzasadnić wcześniejsze relacje.

Poza typowym powołaniem się na groźby zastosowania aresztu, wpływaniem na treść wyjaśnień przez przesłuchujących oskarżony posłużył się też pomówieniem prokuratora o dopisywanie treści wyjaśnień (protokół rozprawy z dnia 16.04.2008r.). Tak zaprezentowana postawa uległa zmianie w dniu 23.04.2008r. i 13.12.2012r., kiedy to F. G. stwierdził, że przesłuchujący nie naruszyli jego praw.

Odnosząc się do tak zaprezentowanych przez tę osobę relacji stanowisko Sądu Okręgowego, że to właśnie wyjaśnienia złożone w dniu 30.06.2005r. są wiarygodne i winny stanowić podstawę ustaleń faktycznych (w powiązaniu ze wskazanymi wyjaśnieniami M. J.) jest w pełni uprawnione.

Należy też zwrócić uwagę na treść zeznań M. R., który tak podczas przesłuchania w dniu 18.04.2007r. jak i na rozprawie w dniu 22.02.2013r. podał, że w rozmowie z nim F. G. przyznał, że przekazał W. K. kwotę 200000zł. za przetarg na (...).

Sąd I instancji odniósł się też do dowodów w postaci zawartych umów dwustronnych oraz aneksów do tych umów w zakresie dotyczącym zapisów odnoszących się do kwot 50.000zł. jako zabezpieczenia prawidłowego wykonania robót.

Dając jednak wiarę wyjaśnieniom M. J., iż dokumentacja ta była formą ukrycia rzeczywistego przeznaczenia wręczonych F. G. sum, a jednocześnie dawała ewentualną możliwość ich odzyskania zbędnym jest analizowanie dat ich zawarcia skoro były to tylko czynności pozorne.

Tak też potraktować należy legitymowanie się przez oskarżonych w trakcie procesu wzajemnymi rozliczeniami z tych kwot. Działania takie miały w istocie uwiarygodnić przyjętą przez nich linię obrony i uchronić przed koniecznością poniesienia kary.

Dokonaną przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do osoby M. J. ocenę materiału dowodowego należy uznać za pełną i nie naruszającą zasad określonych w art. 7 k.p.k.

Podzielając ją, Sąd Apelacyjny dokonał jednak zmiany opisu czynu popełnionego przez M. J. i w konsekwencji kwalifikacji prawnej tego przestępstwa.



Należy bowiem zauważyć, że żaden ze zgromadzonych dowodów nie pozwala na ustalenie, by swym zamiarem oskarżony obejmował wręczenie korzyści majątkowej znacznej wartości, w szczególności w wysokości wskazanej w przypisanym mu czynie.

Jak wynika z treści jego wyjaśnień złożonych w dniu 26.07.2005r. mówiąc o świadomości przeznaczenia pieniędzy na łapówki M. J. wyraźnie odnosi ją do kwoty 50.000zł. (k. 1268), przecząc by wiedział, że na łapówki ma być przeznaczone 3% od każdej faktury. Z uwagi oskarżonego odnoszącej się do rozmów z W. F., i rozważań, że być może są to pieniądze na łapówki nie można wyprowadzić ustalenia, że M. J. co najmniej godził się na takie rozwiązanie.

Wprost swój zamiar wyartykułował tego samego dnia podczas przesłuchania przez prokuratora, kiedy stwierdził, że przyznaje się do wręczenia korzyści majątkowej w kwocie 50000zł., nie zaś do obiecania korzyści w kwocie 600000zł., wyjaśniając że nie wiedział, iż mają wręczyć łapówkę jeszcze w takiej wysokości.

Także do takiego ustalenia nie prowadzą wyjaśnienia F. G. złożone trakcie przesłuchania w dniu 30.06.2005r., których analiza prowadzi jedynie do wniosku, że na ten cel M. J. i W. F. dali po 50.000zł. Z relacji F. G. nie wynika by rozmawiał z M. J. o konieczności przekazania dalszych kwot.

Ten materiał dowodowy pozwala jedynie na ustalenie, że M. J. (1) udzielił korzyści majątkowej W. K. (1) w związku z pełnioną przez niego funkcją prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. z siedzibą w P. w ten sposób, że przekazał F. G. (1) kwotę 50.000zł., którą następnie ten w ramach kwoty 200.000zł. wręczył W. K. (1) w zamian za korzystne rozstrzygnięcie postępowania przetargowego prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...), w wyniku którego F. G. (1), jako lider konsorcjum w dniu 9.12.2004r. zawarł umowę nr (...) na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P., a tym samym dopuścił się czynu z art. 229§1 k.k.

Przy wymiarze kary za ten czyn sąd wziął pod uwagę znaczny stopień jego społecznej szkodliwości wynikający zarówno z motywacji działania sprawcy jak i wysokości wręczonej korzyści majątkowej. Przewaga okoliczności łagodzących w postaci dotychczasowego trybu życia oskarżonego, uprzedniej niekaralności oraz upływ czasu od daty popełnionego czynu przemawiała za orzeczeniem wobec oskarżonego kary w granicach dolnego progu ustawowego zagrożenia.

Mając na uwadze dane odnoszące się do sylwetki M. J., jego właściwości osobistych, uwzględniając jednokrotność przestępnego zachowania oraz znaczny okres, jaki minął od tego czynu uznać należy, że zaistniały przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Wskazany okres próby będzie wystarczający dla realizacji celów tak określonej kary.

**3.** Za niezasadne należy uznać zarzuty zawarte w apelacji obrońcy F. G. zmierzające do wykazania przyjęcia przez Sąd Okręgowy niewłaściwej kwalifikacji prawnej popełnionego przez oskarżonego czynu i w konsekwencji niezastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Przyjęcie przez sąd orzekający, że dokonany przez F. G. czyn stanowi uprzywilejowany typ przestępstwa z art. 229 §2 k.k. wymagałoby ustalenia, iż stopień jego społecznej szkodliwości był niższy od postaci podstawowej tego przestępstwa, ze względu na przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu.

Niewątpliwie w odniesieniu do przestępstwa przekupstwa takim wyróżniającym znamieniem jest wysokość korzyści majątkowej, którą sprawca wręcza lub obiecuje udzielić.

W niniejszym przypadku nie można uznać by przekazana (wspólnie i w porozumieniu z M. R.) kwota była nieznaczna, bo nie sposób za taką uznać sumy kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Oczywiście wysokość korzyści majątkowej nie jest wyłącznym kryterium oceny czy mamy do czynienia z wypadkiem mniejszej wagi.

Nie można przy tym charakterze przestępstwa nie zwrócić uwagi na motyw działania sprawcy. Inaczej wszak należy spojrzeć na karalne czyny polegające na wręczeniu korzyści majątkowej w zamian za np. usługi lekarskie, kiedy

częstokroć podyktowane jest to obawą przed utratą czy pogorszeniem się stanu zdrowia, inaczej gdy sprawca przekupstwa liczy, że udzielenie korzyści w efekcie przysporzy także i jemu zysk w przyszłości.

A taki był właśnie motyw działania F. G.. Wręczenie pieniędzy za wygrany przetarg dawało mu bowiem korzyść wynikającą z możliwości realizacji kontraktu, wymierny zysk finansowy oraz przychylne traktowanie w przyszłości.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że oskarżony zmuszony był do wręczenia łapówki z uwagi na konieczność podporządkowania się zasadom panującym w danym środowisku.

Pomijając fakt, że przyjmując takie założenie apelujący z faktu patologii wyciąga korzystne dla oskarżonego wnioski należy podkreślić, iż zakres niniejszego postępowania obejmował kilkanaście przypadków wręczenia korzyści majątkowych przez osoby zajmujące się wykonywaniem różnego zakresu prac budowlanych na przestrzeni kilku lat. Zestawienie rzędu tej ilości z liczbą przetargów organizowanych przez Gminę P. czy Przedsiębiorstwo (...) spółkę z o.o. z siedzibą w P., co do których brak jest jakichkolwiek sygnałów by ich wygranie wiązało się z potrzebą wręczenia korzyści tezie o istnieniu ogólnej takiej konieczności, której ulec musiał też F. G., przeczy.

Podkreślenia wymaga, że ze swego charakteru przestępstwa z art. 228 k.k. i art. 229 k.k. wymagają na ogół podatności osobistej obu stron i tej, która taką korzyść wręcza i tej, która ją przyjmuje. To m.in. podatność osób wręczających łapówki pozwala w wielu okolicznościach na długotrwałe utrzymywanie się takich kryminogennych związków, akceptowanych przez obie strony czynu przestępnego.

Zarówno z treści wyjaśnień F. G. jak i zeznań M. R. nie wynika, by oskarżony w jakiś sposób protestował przeciwko przekazaniu pieniędzy. Jego wyjaśnienia prowadzą do wniosku, że słowa M. R. o konieczności złożenia się na łapówkę po prostu zaakceptował, nie wnikając nawet komu M. R. miał ją przekazać.

Tak motyw działania oskarżonego, jak i wysokość udzielonej przez niego korzyści majątkowej pozwalają na uznanie, że jego czyn znamionuje znaczny stopień społecznej szkodliwości i zdecydowanie przeczą możliwości ustalenia, że stanowi on wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 229§2 k.k.

Dla takiej oceny bez znaczenia jest upływ czasu, jaki minął od popełnienia tego czynu.

Brak możliwości przyjęcia uprzywilejowanego typu przestępstwa czyni zbędnym rozważania o możliwości zastosowania względem F. G. instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że przy ocenie takiej możliwości nie możnaby stracić z pola widzenia faktu, iż nie był to odosobniony, jednostkowy przypadek złamania przez oskarżonego zasad porządku prawnego. Wszak w późniejszym okresie w 2004r. F. G. osobiście wręczył korzyść majątkową W. K. w zamian za wygranie przetargu i zawarcie umowy na zaopatrzenie w wodę ujęć własnych wsi S., M., K., Ż., G., T. oraz miasta P.. Co prawda w tym zakresie z uwagi na przyjętą w toku postępowania przygotowawczego postawę F. G. skorzystał z niekaralności, ale takie zachowanie musi rzutować na ocenę jego właściwości osobistych.

Nie można zgodzić się również ze skarżącym co do nieprawidłowości rozstrzygnięcia o kosztach postępowania obciążających F. G.. Należy bowiem zauważyć, że wbrew sugestii apelującego w punkcie I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku zawarto orzeczenie o poniesieniu przez Skarb Państwa kosztów postępowania w zakresie, w jakim doszło do uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Ponadto obciążenie F. G. kosztami we wskazanej przez sąd części dotyczy kosztów wspólnych (np. ryczałt za wezwania) lub związanych tylko z przypisanym mu czynem. Nie dotyczy zaś kosztów procesu indywidualnie związanych z danym oskarżonym (np. koszty obrony z urzędu, wynagrodzenie za opinię odnoszącą się do przypisanego tylko jemu czynu, itp.).

**4.** Za zasadny należy uznać podniesiony przez oskarżyciela publicznego zarzut błędnej i dowolnej oceny materiału dowodowego odnoszącego się do zarzutu stawianego W. F..

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na uznanie, że rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego było wynikiem ustalenia, że brak jest dowodów wskazujących, że W. F. miał świadomość, że przekazana F. G. kwota 50000zł. przeznaczona jest na łapówkę oraz postawy oskarżonego, który w swych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Wniosek o braku wiedzy co do przeznaczenia pieniędzy Sąd Okręgowy wyciąga odwołując się do wyjaśnień F. G. i M. J., formułując tezy o niejasności wypowiedzi i sytuacji, w jakich one padły.

Weryfikacja takiej tezy wymaga odwołania się do tych dowodów.

W trakcie przesłuchania w dniu 30.06.2005r. F. G. wyjaśnił, że podczas rozmowy z W. F. powiedział mu, że „wygranie przetargu będzie nas kosztowało 5%, czy, że trzeba dać 5%”. Jak przyznał F. G. nie użył on słowa łapówka, lecz było jasne, że o to chodzi. Zgodzić się należy, że kontekst takiej wypowiedzi jest jednoznaczny, nie można jej analizować w oderwaniu od okoliczności sprawy, lecz odnieść do przetargu, w którym konsorcjum, w skład którego wchodził W. F., brało udział.

Nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji o niejednoznaczności takiego sformułowania.

Dalsza część relacji F. G. wskazuje, że po wygraniu przetargu, ale przed podpisaniem umowy w trakcie spotkania w firmie W.F. – tak ten oskarżony, jak i M. J. przekazali mu po 50000zł., które schował do reklamówki.

O ile przyjmie się za wiarygodne wyjaśnienia złożone przez F. G. w dniu 30.06.2005r. to należałoby ustalić, że do przekazania pieniędzy przez obu oskarżonych doszło jednocześnie.

Okoliczność ta ma istotne znaczenie, bo przeczy rozważaniom Sądu Okręgowego o innym przeznaczeniu kwoty otrzymanej przez F. G. od W. F. w porównaniu do takiej samej sumy wręczonej mu przez M. J. i przyjęciu założenia, że mogła ona stanowić zabezpieczenie należytego wykonania robót.

Za sprzeczne należy uznać wysnucie na podstawie tych samych okoliczności dwóch diametralnie odmiennych wniosków i uznanie, że 50.000zł. pochodzące od M. J. przeznaczone było na łapówkę, zaś taka sama suma wręczona przez W. F. w tym samym dniu mogła stanowić zabezpieczenie umowy.

W wyjaśnieniach złożonych w dniu 26.07.2005r. M. J. podał, że o pieniądzach przeznaczonych na prezenty F. G. mówił w obecności W. F., „więc chyba on też to słyszał” k. 1268. Jeżeli weźmie się pod uwagę tylko ten fragment wyjaśnień to oczywiście na ich podstawie nie można ustalić w niebudzący wątpliwości sposób, że W. F. wiedział o przeznaczeniu przekazywanych pieniędzy. Jednakże Sąd Okręgowy pomija w swej ocenie dalszą wypowiedź M. J., która wskazuje na dalsze rozmowy z W. F. i ustalenie co do ujęcia wręczonych pieniędzy jako rzekomego zabezpieczenia wykonania umowy. Te czynności miały wszak ukryć rzeczywiste przeznaczenie wręczonych przez obie osoby pieniędzy F. G.. Jeżeli ustaliły taka formę to nie można posługiwać się argumentem o braku świadomości po stronie W. F..

Przesłuchany w tym samym dniu przez prokuratora M.Jankowski powyższe okoliczności potwierdził. Wskazanie, że przy rozmowie, w której trakcie F. G. żądał kwot po 50000zł., mówiąc że są one przeznaczone na prezenty był obecny i W. F. i że nalegali obaj na F. G. by z zrezygnował z tej kwoty nie pozostawia wątpliwości co do wiedzy W. F. o przeznaczeniu przekazanych następnie pieniędzy. Jednoznaczną też wymowę mają słowa „ja i F. razem wymyśliliśmy, aby ująć tę kwotę jako zabezpieczenie...” k. 1273.

Analiza całościowa treści powyższych relacji F. G. i M. J., nie zaś wyrwanych z kontekstu fragmentów zdań prowadzi do wniosku przeciwnego niż ten, jaki wysnuł Sąd Okręgowy.

Wymaga podkreślenia, że dotyczy to oczywiście sytuacji uznania wskazanych wyżej dowodów za wiarygodne, a przecież to właśnie powyższym wyjaśnieniom F. G. i M. J. taki właśnie walor Sąd I instancji nadał i na nich oparł ustalenia w zakresie winy i sprawstwa M. J..

Tymczasem w oparciu o te same dowody wyciąga inne wnioski w zakresie odpowiedzialności W. F., inaczej interpretując te same okoliczności.

Nie można oprzeć się wrażeniu wyrażonym zresztą przez obrońcę M. J., że w głównej mierze na takie rozstrzygnięcie rzutowało nieprzyznanie się W. F. do tego czynu.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powołaną wyżej treść wyjaśnień F. G. i M. J. nie wykazał by kierowali się oni jakimkolwiek interesem faktycznym czy procesowym w obciążaniu osoby W. F..

Podzielić należy stanowisko apelującego, że tak dokonana ocena przez Sąd I instancji jest oceną wybiórczą i dowolną, a wyciągnięte na jej podstawie wnioski nie mogą być zaakceptowane, co musi skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Należy przy tym zaznaczyć, że uwagi Sądu Apelacyjnego o niewłaściwej ocenie odnoszą się do materiału dowodowego rozpatrywanego przez Sąd I instancji i założeniu wiarygodności powołanych wyżej wyjaśnień F. G. i M. J.. Nie przesądza to oczywiście kwestii sprawstwa W. F., należy bowiem pamiętać, że te osoby dokonały następnie zmiany swych relacji i ocenie sądu orzekającego winny podlegać wszystkie te dowody oraz przyczyny ewolucji tych wyjaśnień.

W zakresie zarzutu stawianego W. F. przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie bezpośrednie przesłuchanie, poza tym oskarżonym, F. G., M. J. i W. K..

W odniesieniu do pozostałych dowodów sąd może poprzestać na ich ujawnieniu, chyba że strony podniosą istotne argumenty przemawiające za przeprowadzeniem danego dowodu bezpośrednio na rozprawie.

Sporządzając uzasadnienie sąd winien mieć na uwadze, by odpowiadało ono wymogom określonym w art. 424 k.p.k., wyjaśniając wszystkie ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, jak też dokonana ocenę dowodów i ocenę prawną zachowania oskarżonego.

W sposób szczegółowy sąd winien przeanalizować wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, uzasadniając powody skutkujące uznaniem za wiarygodne pewnych z nich i braku tego przymiotu u pozostałych. Z uwagi na kilkukrotność przesłuchań niektórych z osób istniejące w ich relacjach rozbieżności wymagać będą ze strony sądu wnikliwej i logicznej oceny zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k.

**5.** Za wadliwą należy też uznać ocenę materiału dowodowego w zakresie zarzucanego E. S. czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku odnoszącą się do zarzutu żądania od J. I. korzyści majątkowej w kwocie 200000zł. w zamian za wyrażenie zgody na sprzedaż przez Urząd Gminy P. nieruchomości.

W istocie podstawą, na której oparto ten zarzut były wyjaśnienia J. I. złożone w toku postępowania przygotowawczego. Zgodzić się też należy, że nie jest to dowód jednolity z uwagi na przyjętą przez niego postawę i zmianę wyjaśnień.

Nie można jednak z samego tego faktu wyciągać wniosku o niewiarygodności tego dowodu, dysponując bowiem sprzecznymi relacjami Sąd Okręgowy winien dokonać oceny motywów tej ewolucji postawy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Zgodzić się należy z oskarżycielem publicznym, że dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji ocena zasady te narusza, a użyte argumenty trudno uznać za trafne.

Przyznać należy, że literalne porównanie wyjaśnień składanych przez J. I. w toku postępowania przygotowawczego wskazuje na występujące pomiędzy nimi różnice w zakresie okoliczności dotyczących sformułowanych przez E. S. żądań.

Rozbieżności te dotyczyć miały momentu, w którym padło żądanie kwoty 200000zł. Należy jednak zauważyć, że wskazanie takiej okoliczności podczas przesłuchania w dniu 10.05.2007r. nie pozostaje w sprzeczności z uprzednia

relacją z dnia 1.06.2006r. J. I. wyjaśnił bowiem, że do takiego żądania doszło dopiero podpisaniu umowy z P. S. i B. F.. Opisana zaś podczas pierwszego przesłuchania rozmowa z E. S. miała miejsce wcześniej i w innych okolicznościach.

Z faktu, że podczas pierwszego przesłuchania J. I. nie ujawnił, aby E. S. żądał od niego konkretnej kwoty w zamian za sprzedaż działki przez Gminę P. Sąd I instancji wyciąga zbyt daleko idące wątpliwości co do wiarygodności tego dowodu.

Idąc tym tokiem rozumowania w przypadku każdej zmiany składanych wyjaśnień czy zeznań wartość takiego dowodu należałoby zakwestionować, za wiarygodne zaś uznać tylko te relacje które od początku do końca są ze sobą zbieżne, tak jak i zakwestionować prawo do ich uzupełniania.

Tymczasem argumentem takim Sąd Okręgowy nie posłużył się np. w odniesieniu do zmiany postawy przez oskarżonego M. J., lecz pomimo wielu rozbieżnych wyjaśnień dokonał ich oceny i uzasadnił, którym i dlaczego dał wiarę.

Stwierdzenie rozbieżności w relacjach danej osoby samo przez się nie skutkuje ich niewiarygodnością. Sąd orzekający winien bowiem wagę tych różnic ocenić i o ile to jest możliwe w tym zakresie postępowanie dowodowe uzupełnić. Oczywiście w mniejszej sprawie przyjęta w toku przewodu sądowego postawa J. I. nie pozwala na ustalenie dlaczego dopiero podczas drugiego przesłuchania podał on okoliczności wskazujące na żądanie przez niego pieniędzy przez E. S..

Należy jednak podkreślić, że wyjaśnienia takie nie były jednokrotne, gdyż J.I. podtrzymał je także podczas przesłuchania w dniu 20.06.2007r. jak i w trakcie konfrontacji z P. S..

Wymaga uwagi, iż odnosząc się do tego żądania J.I. nie ograniczył się do zdawkowego jednozdaniowego stwierdzenia, lecz w sposób szczegółowy opisał okoliczności spotkania z E. S., otrzymywanych przezeń telefonów, przypominania mu o tym żądaniu przez brata oskarżonego.

Szczegółowość tych relacji winien skonfrontować Sąd Okręgowy ze stwierdzeniem podanym przez J. I., iż były one jedynie jego wymysłem podyktowanym wskazanymi następnie okolicznościami.

Sprzeczne z zasadami logiki zdaje się zachowanie osoby, która nie dbając o grożącą jej ewentualnie odpowiedzialność karną swą relację wzbogaca o okoliczności, które są zbędne tak dla osoby prowadzącej postępowanie przygotowawcze, jeżeli chodzi o materiał uzasadniający postawienie E. S. zarzutu, jak i dla samego pomawiającego.

Zgodzić się należy z apelującym, że w sposób błędny Sąd I instancji ocenił zachowanie się P. S. w trakcie realizacji czynności związanych ze sprzedażą nieruchomości, w tym umowy przedwstępnej zawartej z A.G..

W swych wyjaśnieniach J. I. wyraźnie rozdzielał rolę i żądania wysuwane przez E. S. od umowy zawartej z jego bratem i wynikających z tej umowy prowizji dla P. S.. Jednoznacznie podał też, że to P. S. pytał się czy rozmawiał z jego bratem, czy zna temat 200000zł., a potem mu o tym przypominał.

Ta relacja pozwala uznać, że P. S. wiedział o wysuniętym żądaniu, w imieniu brata o nim przypominał, nie zaś, jak nie wyklucza tego Sąd Okręgowy jedynie na autorytecie brata „żerował”, chcą uzyskać korzyść dla siebie.

Niewłaściwe znaczenie nadał też Sąd I instancji obecności P. S. podczas zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży i wysłanemu do E. S. smsowi.

Sprzeczne z zasadami logiki jest bowiem uznanie, że obecność tam P. S. w jakikolwiek sposób mogła wpłynąć na podjęte czynności lub upewnić w czymkolwiek nabywcę nieruchomości skoro warunki umowy zostały już uprzednio przez strony ustalone. W żaden zaś sposób zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy rozumowania nie można odnieść do treści smsa i osoby jego odbiorcy. Wiadomość ta nie była wszak znana A.G., więc nie mogła uwiarygodnić

w stosunku do niego żadnej okoliczności, potwierdza natomiast zaangażowanie E. S. w dokonywaną transakcję sprzedaży nieruchomości i pozwala zweryfikować wiarygodność relacji J. I..

Niezrozumiałe jest dokonywanie oceny wiarygodności wyjaśnień J. I. poprzez pryzmat jego karalności i wysnuwanie z tego faktu wniosku o zdolności tej osoby do pokrzywdzenia innych. Taki sposób rozumowania a priori zakłada niewiarygodność dowodu z przesłuchania osób uprzednio karalnych, co oczywiście jest sprzeczne z zasadami oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Wskazując na wątpliwości co do waloru wyjaśnień J. I. złożonych w toku postępowania przygotowawczego Sąd I instancji odwołuje się do podanych przez tego oskarżonego motywów, które miałyby nim kierować przy ich składaniu. Odwołanie takie wydaje się wskazywać na ich akceptację.

Tymczasem nie należało poprzestać na ich przytoczeniu, lecz ocenić ich zasadność w świetle okoliczności niniejszej sprawy.

Za niewiarygodne należy uznać oświadczenie J.I. o kierowaniu się chęcią zemsty za nierozliczone koszty elewacji budynku należącego do E. S., skoro Sąd Okręgowy sam odwołuje się do dokonanych uprzednio ustaleń w zakresie tego fragmentu stawianego oskarżonemu zarzutu. Z tych ustaleń wynika, iż do rozliczenia tych kosztów zobowiązany był M. R., o czym J. I. został poinformowany. Okoliczność ta nie budzi wątpliwości w świetle treści wniesionego przez M. R. pozwu w sprawie I C 87/06, w którym ujął on kwotę 30000zł. za wykonanie elewacji i zapłatę takiej też kwoty proponował J. I..

Nielogiczny jest też argument o obawie zastosowania wobec niego aresztu tymczasowego, gdyż J.I. nie podał żadnych okoliczności, które możliwość zastosowania takiego środka miałyby uzasadniać. Wskazywanie na żądanie korzyści majątkowej przez inną osobę przy braku jakichkolwiek wyjaśnień ze strony J.I. by obiecał wręczenie tej korzyści nie mogło w żadnej mierze narazić go nie tylko na zastosowanie aresztu, ale i nie rodziło żadnej odpowiedzialności karnej.

Jeżeli natomiast obawę zastosowania aresztu oskarżony miał odnosić do innych toczących się wobec niego postępowań to należy zauważyć, że wyrok Sądu Rejonowego w Lubinie w tych sprawach zapadł 13.04.2007r., zaś obciążające E. S. wyjaśnienia złożył po raz pierwszy w dniu 10.05.2007r. Obawa zastosowania aresztu tymczasowego nie mogła więc odnosić się do zakończonego postępowania, ale takie oświadczenie oddaje walor podawanych przez J. I. motywów zmiany wyjaśnień.

Należy zauważyć, że aby uzasadnić taką postawę oskarżony posłużył się typowym zresztą w takich sytuacjach procesowych stosowanym argumentem o wywieraniu nacisku przez przesłuchującego, zapominając przy tym, iż jak wynika z treści protokołu przesłuchania wskazane przez niego wyjaśnienia składał w obecności swego obrońcy (k. 10638, k. 10966).

Przy ocenie zasadności zarzutu stawianego E. S. Sąd Okręgowy dostrzegł dowód w postaci zeznań M. R., jednakże poświęcił mu w praktyce jedno zadanie, odmawiając wiarygodności z uwagi na rozwijanie przez tego świadka swych kolejnych relacji.

Należy zauważyć, że M. R. o swej rozmowie z J. I. i uzyskanych od niego informacjach o żądaniu korzyści majątkowej przez E. S. zeznał w dniu 18.04.2007r., a więc jeszcze przed złożeniem przez J. I. obciążających wyjaśnień.

Trudno zakładać by już wówczas kierowany chęcią zemsty miał opowiadać im osobom o niemającym odbicia w rzeczywistości żądaniu E. S., czy czynić to z obawy przed aresztem (jakich to argumentów użył na rozprawie).

Skoro podawane przez M. R. okoliczności nie były uprzednio znane organom ścigania to nie mogły być świadkowi zasugerowane.

O ile Sąd I Instancji miał wątpliwości co do wiarygodności tego dowodu to winien podczas przesłuchania M. R. starać się podawane okoliczności zweryfikować poprzez odebranie dodatkowych zeznań co do miejsca, czasu i okoliczności tej rozmowy oraz powodów, dla których świadek dopiero w dniu 18.04.2007r. swoją wiedzę ujawnił.

Powyższa analiza, odnosząca się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego wskazuje na jej dowolność i sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zasadność podnoszonych w apelacji oskarżyciela publicznego zarzutów.

Uchybienie to musi skutkować uchynieniem rozstrzygnięcia podjętego wobec E. S. odnoszącego się do czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu Rejonowego w Lubinie (z uwagi na właściwość rzeczową i miejscową tego sądu).

Rodzi to konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym bezpośredniego przesłuchania, poza oskarżonym, J.I., M. R., B. F., J. T., A. G. i P. S. (o ile nie skorzysta on z prawa do odmowy składania zeznań).

Po ujawnieniu pozostałych, niezbędnych dowodów (chyba że strony podniosą istotne argumenty przemawiające za przeprowadzeniem danego dowodu bezpośrednio na rozprawie), Sąd Rejonowy ponownie dokona kompleksowej oceny zgromadzonego materiału, bacząc by nastąpiło to zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 7 k.p.k.

**6.** Rozstrzygnięcie takie nie stoi w sprzeczności z orzeczeniem o utrzymaniu w mocy uniewinnienia J. I. od zarzucanego mu czynu.

Zauważyć należy bowiem, że treść wyjaśnień składanych przez J. I. o ile wskazuje na żądanie od niego korzyści majątkowej przez E. S., o tyle nie pozwala na ustalenie, by oskarżony złożył obietnicę wręczenia takiej korzyści.

Podczas przesłuchania w dniu 10.05.2007r. wyjaśnił on okoliczności spotkania z E. S. w A. (...)i wysuniętego żądania kwoty 20000zł. Treść tego protokołu nie pozwala natomiast na niebudzące wątpliwości ustalenie, by J.I. wyraził na to zgodę. Takiemu ustaleniu przeczą opisany przez niego sprzeciw na usłyszaną propozycję czy prośby kierowane do E. S., aby mu nie przeszkadzał w sprzedaży nieruchomości.

Przytoczenie słów, które po tym miały paść „warunek mój znasz” potwierdza, że takiej postawy E. S. nie potraktował jako akceptacji żądania, jeszcze raz je podkreślając.

Takiego wniosku nie można wysnuć także na podstawie rozmów z P. S., dopytującym się o stanowisko wobec żądania brata, kiedy wyraźnie jak wynika z wyjaśnień J. I. zbywał go. Tę postawę odnieść też należy do kolejnych rozmów z E. S. i przypominania przez niego o swej osobie i żądaniu. Należy zauważyć, że nigdy ze strony J. I. nie doszło do uzgodnienia miejsca czy terminu przekazania pieniędzy.

Także w trakcie przesłuchania w dniu 20.06.2007r. J. I. nie potwierdził, aby złożył taką obietnicę; jak wyjaśnił nie dał pieniędzy E. S. pomimo, iż ten się o nie upominał, a jego brat przypominał mu o tym i nachodził, żeby pieniądze te przekazać.

To, że oskarżony nie odmówił wprost E. S. nie oznacza, że obiecał wręczenie żądanej korzyści. Gdyby tak było za zbędne należałoby bowiem uznać zarówno dopytywania się ze strony P. S., telefony i dalsze rozmowy ze strony E. S. mające na celu przypomnienie o wysuniętym żądaniu.

Jak oświadczył J. I. oparł się on żądaniu, zwodząc obu braci, nigdy nie mając zamiaru wręczyć tej łapówki.

Przy braku innego dowodu, który pozwalałaby na odmienną ocenę tych wyjaśnień uznać należy, że brak jest podstaw do ustalenia, iż J. I. obiecał udzielić E. S. korzyści majątkowej w żądanej przez niego kwocie, co skutkuje uznaniem za zasadne podjętego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Na marginesie należy zauważyć, że apelacja oskarżyciela publicznego, skupiając się na błędnej ocenie materiału dowodowego odnoszącego się do zarzucanego w punkcie IX części wstępnej wyroku czynu E. S., w istocie poza ogólnym sformułowaniem w punkcie I zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w uzasadnieniu tego środka odwoławczego wyjaśnienia J.I. rozważa tylko w kontekście odpowiedzialności drugiego z oskarżonych, nie wskazując natomiast na te elementy, które przeczyłyby zasadności orzeczenia wydanego wobec J. I..

O kosztach postępowania odwoławczego należnych od oskarżonych M. J. i F. G. orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 636§1 i 2 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1976r. o opłatach w sprawach karnych.

W zakresie nieuwzględnionego środka odwoławczego pochodzącego od oskarżyciela publicznego podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowiły przepisy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 636§1 k.p.k.